

Gaza: Kulminacja 125-letniej agendy eliminacyjnej

Ludzobójstwo w Gazie nie rozpoczęło się 7 października 2023 roku, ani nie jest reakcją na pojedynczy akt przemocy. Jest to kulminacja **125 lat politycznego projektu, który powstał z otwarcie eliminacyjnym celem**: zagarnięcia ziemi Palestyny, wymazania jej rdzennej ludności i zastąpienia jej osadnikami. W przeciwieństwie do retoryki „Rekonkwisty” używanej przez rasistów w Europie – którzy przynajmniej twierdzą, że mają powiązania przodków – to nie jest *od-podboju*. To podbój dokonany przez obcych, oparty na zaprzeczeniu istnienia ludu, który chcą wyprzeć.

Od **Pierwszego Kongresu Syjonistycznego w 1897 roku** po wypowiedzi izraelskich przywódców przez pokolenia – Golda Meir twierdząca, że „Nie ma czegoś takiego jak naród palestyński”, Yosef Weitz upierający się, że „Jedynym rozwiązaniem jest Palestyna bez Arabów”, Raphael Eitan nazywający Palestyńczyków „karaluchami w butelce” – ideologiczny rdzeń nigdy się nie zmienił. Celem zawsze było *Eretz Israel Hashlema*, „Cała Ziemia Izraela”, od rzeki do morza, wolna od rdzennej ludności.

Asymetria na miejscu: Wojna tylko z nazwy

Izrael przedstawia swoje działania w Gazie jako „wojnę”, ale to zniekształcenie. Wojna, zgodnie z prawem międzynarodowym, zakłada konflikt między dwoma stosunkowo porównywalnymi siłami zbrojnymi. Gaza nie ma nic takiego. To, co się rozgrywa, to nie walka, lecz jednostronny atak jednego z najbardziej zaawansowanych wojsk na świecie – wspieranego przez USA, Wielką Brytanię i Niemcy – przeciwko oblężonej ludności cywilnej.

Od 3 marca 2025 roku Izrael narzucił **całkowite oblężenie** Gazy: *brak jedzenia, brak wody, brak leków, brak paliwa*. Zintegrowana Klasyfikacja Fazy Bezpieczeństwa Żywnościowego (IPC) ogłosiła **5. etap klęski głodu** – najbardziej katastrofalny poziom – z dziećmi umierającymi z głodu każdego dnia. Szpitale są w ruinie, 90% domów zniszczonych, a ponad **60 000 Palestyńczyków zabitych** od października 2023 roku, w większości kobiety i dzieci.

To nie jest proporcjonalność; to **wyniszczenie** – bezpośrednie naruszenie Konwencji Genewskich, które zabraniają zbiorowego karania, atakowania cywilów i używania głodu jako broni wojennej.

Asymetria w narracji: Kontrola nad historią

Zabójstwa odzwierciedlają wojnę z prawdą. Izraelska jednostka wywiadowcza 8200, zachodnie grupy lobbystyczne, takie jak AIPAC, ADL, AJC i UN Watch, oraz strażnicy

mediów, tacy jak wieloletni redaktorzy Bliskiego Wschodu BBC, kształtują narrację od dziesięcioleci.

Dziennikarze w Gazie nie są jedynie przypadkowymi ofiarami – są **systematycznie atakowani**. Od października 2023 roku zginęło co najmniej 242, co stanowi najwyższy wskaźnik śmiertelności dziennikarzy w zapisanej historii. Z zagraniczną prasą w dużej mierze wykluczoną z Gazy, Izrael kontroluje soczewkę, przez którą świat zewnętrzny widzi zniszczenie. Dane z palestyńskich źródeł są odrzucane jako „propaganda Hamasu”, podczas gdy oświadczenia izraelskiego wojska są relacjonowane jako fakty, tworząc fałszywą równowagę, która wymazuje skalę i intencję masakry.

Incydent z *Handala* 26 lipca 2025 roku jest znamieny. Statek humanitarny pod banderą norweską, przewożący lekarzy, parlamentarzystów, dziennikarzy i mleko w proszku dla głodujących dzieci, został porwany na **międzynarodowych wodach** przez siły izraelskie – jawny akt państwowego piractwa zgodnie z artykułem 101 UNCLOS. Pomoc została skonfiskowana, pasażerowie zatrzymani, a klęska głodu trwała. Nie chodziło o bezpieczeństwo. Chodziło o uciszenie świadków i zapewnienie, że oblężenie pozostanie nieprzerwane.

Asymetria w instytucjach: Tarcza bezkarności

Nawet międzynarodowy system prawny – zaprojektowany, by powstrzymać takie okrucieństwa – został podważony. **USA używają swojego prawa weta** w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, by blokować niemal każdą rezolucję potępiającą Izrael, paraliżując organ i chroniąc Izrael przed sankcjami lub egzekwowaniem prawa.

Ta instytucjonalna ochrona jest wzmacniana przez **jawne przejęcie polityczne**. 6 listopada 2024 roku AIPAC chwalił się na mediach społecznościowych, że **190 popieranych przez nich kandydatów** wygrało wybory do Kongresu USA – zarówno Demokraci, jak i Republikanie – by „wzmocnić dwupartyjne poparcie dla relacji USA-Izrael”. To nie jest teoria spiskowa; to publiczny zapis, celebrowany przez samo lobby. Rezultatem jest Kongres, który rutynowo zatwierdza miliardy na pomoc wojskową, ignoruje orzeczenia ICJ i odmawia egzekwowania nawet najbardziej podstawowych warunków prawa międzynarodowego wobec Izraela.

Międzynarodowy Trybunał Karny (ICC) i Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (ICJ) wydały tymczasowe środki nakazujące Izraelowi umożliwienie pomocy humanitarnej w Gazie. Izrael je zignorował bez konsekwencji. Prokurator ICC Karim Khan stanął w obliczu kampanii oszczerstw i został zmuszony do wzięcia urlopu; jego zastępcy nie ścigali nakazów aresztowania dla izraelskich przywódców odpowiedzialnych za obecne oblężenie. Kilku sędziów ICC i urzędników ONZ krytykujących Izrael zostało ukaranych sankcjami przez USA. To nie jest porażka systemu – to system, wygięty, by chronić jedno państwo przed odpowiedzialnością.

Od słownego zaprzeczenia do fizycznego wymazania

Przez ponad wiek syjonistyczni przywódcy łączyli **słowne zaprzeczenie** istnienia Palestyńczyków z **fizycznym wymazaniem** na miejscu. Hasła mogły się zmieniać – od „ziemi bez ludu dla ludu bez ziemi” po „Izrael ma prawo się bronić” – ale cel nigdy się nie zmienił. Każda wojna, masakra i wysiedlenie to kolejny „kawałek” zabranej ziemi, kolejny krok w kierunku Palestyny bez Palestyńczyków.

Od **zamachu na Jacoba Israëla de Haana w 1924 roku** za sprzeciw wobec syjonizmu, po **masakrę w Deir Yassin w 1948 roku, masakrę w Sabra i Szatila w 1982 roku**, zniszczenie lotniska w Gazie w 2001 roku i powtarzające się wielkoskalowe ataki na Gazę w XXI wieku, Izrael pokazał, że użyje **wszelkich dostępnych środków** – terroryzmu, czystek etnicznych, wojny oblężniczej – by osiągnąć swoje terytorialne ambicje.

Wniosek: Finał w Gazie

To, co dzieje się dzisiaj w Gazie, nie jest odstępstwem od historii Izraela – to jej logiczne zakończenie. **Agenda eliminacyjna**, zaprojektowana w Bazylei w 1897 roku, podtrzymywana przez dekady dehumanizującej retoryki i systemowej przemocy, osiągnęła swój najbardziej bezczelny etap.

Gaza nie jest polem bitwy. Jest przypadkiem testowym, który ma określić, czy państwo może popełnić ludobójstwo na oczach świata i nie ponieść rzeczywistych konsekwencji – nie z powodu braku dowodów, ale dlatego, że przejęło narrację, sparaliżowało instytucje i zapewniło lojalność najpotężniejszego ustawodawcy na Ziemi.

Jeśli świat na to pozwoli, przesłanie jest jasne: **prawo międzynarodowe jest opcjonalne, prawa człowieka są do negocjacji, a ludobójstwo może być przemianowane na samoobronę** – pod warunkiem, że masz odpowiednich przyjaciół w odpowiednich miejscach.